

Sygn. akt I C 344/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Marek Syrek

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Kapa

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2014 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T.

przeciwko R. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej – Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. umowę o podział majątku wspólnego z 16 czerwca 2009 r. (Repertorium (...) nr (...)) zawartą przez A. C. (1) i R. C. przed notariuszem R. K. - celem ochrony wierzytelności przysługujących Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Drugiego Urzędu Skarbowego w T. w stosunku do A. C. (1) stwierdzonych tytułami wykonawczymi wystawionymi przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. o numerach: (...);

II. odstępuje od obciążania pozwanej kosztami postępowania;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adw. D. G. kwotę 8856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem wynagrodzenia za udzielenie pozwanej pomocy prawnej z urzędu.

Sygn. akt I C 344/12

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 12 marca 2014 r.

Strona powodowa - Skarb Państwa – Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w T. w pozwie skierowanym przeciwko R. C. domagała się uznania względem niej za bezskuteczną umowy o podział majątku wspólnego zawartej w dniu 16 czerwca 2009 r. w T. przed notariuszem R. K. (Rep. (...) Nr (...)) pomiędzy małżonkami A. C. (1) i R. C., na mocy której małżonkowie dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że cały majątek dorobkowy wraz z następującymi prawami majątkowymi: prawem własności nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) stanowiącej lokal mieszkalny o powierzchni 165,5 m⁽²⁾ znajdujący się w budynku nr (...) położonym w W. wraz z udziałem w wysokości 83/142 części w nieruchomości wspólnej objętej księgą wieczystą (...), prawem własności nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) stanowiącej niezabudowane działki nr (...) o łącznej powierzchni 3,42 ha położone w W. oraz udziałem w wysokości 1/8 części w prawie własności nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) stanowiącej niezabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,68 ha położonej w W. otrzymała w całości, bez obowiązku jakichkolwiek spłat czy dopłat pozwana, a to z uwagi na przysługujące Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Drugiego Urzędu Skarbowego w T. wobec niewypłacalnego dłużnika A. C. (1) wierzytelności pieniężne stwierdzone tytułami wykonawczymi o

numerach: (...). Ponadto strona powodowa wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swoich żądań podała, że pozwana R. C. i dłużnik A. C. (1) w dniu 16 czerwca 2009 r. zawarli w formie aktu notarialnego (Rep. (...) Nr (...)) umowę o podział majątku wspólnego, na podstawie której cały majątek dorobkowy małżonków o wartości 300.000 zł bez obowiązku jakichkolwiek spłat i dopłat, otrzymała pozwana.

Wskazała też, że już od 2006 r. były prowadzone przeciwko A. C. (1) postępowania egzekucyjne w związku z nieregulowanymi przez niego zobowiązaniami w podatku VAT za 2005 r. wynikającymi z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Co więcej na skutek przeprowadzonej przeciwko dłużnikowi kontroli podatkowej i postępowania podatkowego co do podatku VAT za poszczególne miesiące 2005 r. wydano w dniu 15 lutego 2007 r. decyzje o numerach od (...) do (...), którymi ustalono inną od zadeklarowanej przez dłużnika w deklaracji VAT-7 wysokość zobowiązań podatkowych w podatku VAT, a które to organ podatkowy II instancji utrzymał w mocy niezaskarżonymi przez dłużnika do sądu administracyjnego decyzjami z dnia 16 maja 2007 r. o numerach od (...) do (...). Z kolei na podstawie tych ostatecznych decyzji podatkowych Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w T. wystawił w dniu 8 czerwca 2007 r. tytuły wykonawcze o numerach: (...), które przekazał organowi egzekucyjnemu. Przysługujące na mocy tych decyzji Skarbowi Państwa względem A. C. (1) wierzytelności pieniężne na dzień 30 marca 2012 r. opiewały łącznie na kwoty: należność główna – 118.481,20 zł, odsetki za zwłokę – 93.005 zł, należności z tytułu kosztów egzekucyjnych – 9.205,03 zł.

Dalej strona powodowa dodała również, że wobec nie uiszczenia przez dłużnika należnych podatków wynikających ze złożonych przez niego deklaracji podatkowych VAT-7 za rok 2007 i 2008 oraz z zeznania podatkowego PIT-36L za 2008 r. zostały wystawione wobec niego w okresie od 2007 r. do 2009 r. kolejne tytuły wykonawcze o numerach: (...). Wynikające z tych deklaracji podatkowych wierzytelności pieniężne Skarbu Państwa na dzień 30 marca 2012 r. wynosiły łącznie: należność główna – 85.193,30 zł, odsetki za zwłokę – 37.159 zł, należności z tytułu kosztów egzekucyjnych – 5.417,51 zł.

W końcu strona powodowa zaznaczyła też, że przeprowadzone czynności egzekucyjne wykazały, że A. C. (1) jest w posiadaniu jedynie rzeczy osobistego użytku, a przez zaskarżoną niniejszym pozwem czynność wyzbył się majątku, który pozwoliłby na zaspokojenie wierzytelności pieniężnych Skarbu Państwa.

Natomiast uzasadniając podstawę prawną swoich roszczeń, którą są przepisy art. 527-534 k.c., wskazała że sprawa ze skargi pauliańskiej jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c., a zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą, oparte na niej powództwo jest dopuszczalne także w stosunku do wierzytelności o charakterze publicznoprawnym, a zaskarżaną w jej trybie czynnością prawną może być także umowa o podział majątku wspólnego małżonków.

Podawała też, że wierzytelności te istniały już na chwilę dokonywania zaskarżonej czynności prawnej, jako że zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, zobowiązania podatkowe z tytułu podatku VAT oraz podatku dochodowego od osób fizycznych powstają już w momencie zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa łączy powstanie takiego zobowiązania, a zatem zaległości podatkowe dłużnika z tytułu podatku VAT za rok 2005, 2007 i 2008 oraz z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2008 powstały przed datą zaskarżonej czynności prawnej. Także przed tą datą, wszczęto postępowania egzekucyjne i dokonano wielu czynności egzekucyjnych celem ustalenia majątku dłużnika i zastosowania wobec niego środków egzekucyjnych (sporządzenie protokołów o stanie majątkowym, wyjawienie majątku, wpis hipoteki przymusowej zwykłej na należność VAT luty 2005 r., zajęcie rachunków bankowych), które jednak nie doprowadziły do zaspokojenia wierzytelności Skarbu Państwa.

Strona powodowa podniosła również, że zaskarżona czynność była nieodpłatna, a tym samym krzywdząca dla wierzyciela, jako że w świetle orzecznictwa pokrzywdzenie wierzyciela powstaje też na skutek zwiększenia się stopnia niewypłacalności dłużnika, o którym można mówić wtedy, gdy uzyskanie zaspokojenia jest możliwe przy dodatkowym

znacznym nakładzie kosztów albo gdy stan faktyczny majątku dłużnika powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela.

Na koniec zaś wskazała, że dłużnik bez wątpienia działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jako że decyzje administracyjne mówią o wysokości zobowiązania podatkowego powstałego z mocy prawa z chwilą uzyskania dochodu lub dokonania obrotu towarami, a sam dłużnik składając deklaracje podatkowe, w których wykazał podatek do zapłaty, ale go nie uścił, był świadomy, że stronie powodowej przysługują w związku z tym wobec niego wierzytelności. Podała też, że z kolei świadomość osoby trzeciej co do działania przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela z uwagi na nieodpłatny charakter czynności jest bez znaczenia na gruncie niniejszej sprawy. Poza tym znajdujące zastosowanie do pozwanej domniemanie prawne pozostawania z dłużnikiem w stosunku bliskości oraz fakt, że była ona, jako uczestnik postępowania wieczysto- księgowego, zawiadamiana o wpisach w księgach wieczystych, w których figurowała wraz z dłużnikiem - do chwili zawarcia umowy o podział majątku wspólnego - jako właścicielka przedmiotowych nieruchomości na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej, dokonywanych na wniosek Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T., świadczą o tym, że wiedziała, iż jej mąż działał z pokrzywdzeniem wierzyciela, tj. Skarbu Państwa.

W piśmie procesowym z dnia 11 września 2012 r. pozwana – R. C. wniosła o oddalenie powództwa, o zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz na wypadek uwzględnienia powództwa o nieobciążanie jej, zgodnie z zasadą słuszności, kosztami procesu i - stosownie do norm przepisanych - o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz jej pełnomocnika kosztów pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu, a nieopłaconych w jakimkolwiek zakresie.

W uzasadnieniu wskazała, że nie zgadza się z żądaniem pozwu. Podała, że nie neguje takich faktów przytoczonych w pozwie, jak zawarcie przez nią z mężem A. C. (1) umowy o podział majątku wspólnego oraz istnienie na chwilę zawierania tej umowy tytułów wykonawczych stwierdzających wierzytelności strony powodowej, natomiast kwestionuje okoliczność, jakoby przedmiotowa umowa miała charakter nieodpłatny.

Niniejsza umowa nie sprowadziła się bowiem tylko do uzyskania przez pozwaną określonych składników majątkowych bez dokonywania jakichkolwiek spłat na rzecz A. C. (1). Zawierając ją pozwana zobowiązała się, że nie będzie kierować pod adresem swojego męża żadnych roszczeń z tytułu zaległych alimentów. Zobowiązanie to - w kontekście art. 65 k.c. – powinno mieć fundamentalne znaczenie dla dokonania wykładni oświadczeń woli stron niniejszej umowy, jako że regulowało ono kwestię alimentów należnych pozwanej, jak i jej dzieciom (w tym także alimentów zaległych) od męża A. C. (1).

Na chwilę zawierania przedmiotowej umowy pozwana była w posiadaniu tytułu egzekucyjnego dotyczącego obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna małżonków – A. C. (2), tj. wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 30 października 1990 r. (sygn. akt III C 2319/909), którym zasądzono na rzecz tegoż A. C. (2) od A. C. (1) alimenty w kwocie 300 zł miesięcznie, którą to kwotę małżonkowie w połowie lat 90-tych w drodze nieformalnego porozumienia podwyższyli do 500 zł miesięcznie. Jeśli chodzi o drugie dziecko małżonków – córkę S. C., to zaraz po jej narodzinach małżonkowie zgodnie ustalili, bez uciekania się do drogi postępowania sądowego, że A. C. (1) będzie na nią łożył alimenty w kwocie 600 zł miesięcznie. Reasumując, na dzień zawierania omawianej umowy, jak i na kilka lat wcześniej, na A. C. (1) ciążył obowiązek alimentacyjny względem dzieci – A. i S., w ustalonej zgodnie przez małżonków łącznej kwocie 1.100 zł.

W tym miejscu pozwana zaznaczyła też, że postanowienie dotyczące alimentów na rzecz dzieci, w tym i zaległych, pojawiło się w niniejszej umowie, jako że A. C. (1) nie płacił systematycznie alimentów na rzecz syna, a od 1996 r. przestał je w ogóle regulować. Z kolei z uwagi na to, że prawo nie zezwalało pozwanej, jako matce i przedstawicielowi ustawowemu dzieci, na zrzeczenie się przysługujących im od ojca alimentów, pozwana zdecydowała się na powyższe postanowienie umowne, którym przejęła na siebie ciężar świadczeń alimentacyjnych (w tym i zaległych – choć nie wynika to wprost z umowy, ale było objęte zgodnym zamiarem obojga małżonków), jaki spoczywał na jej mężu, nie pozbawiając ich tym samym alimentów należnych im od ojca.

Dalej pozwana podała, że łączna kwota alimentów należnych dzieciom od jej męża (w tym z alimentami zaległymi i tymi płatnymi po podpisaniu umowy) wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych, jako że syn A. usamodzielniał się dopiero w wieku 23 lat, a świadczenie alimentacyjne na jego rzecz wynosiło początkowo 300, a potem 500 zł miesięcznie, zaś córka S. jeszcze się uczy i zapewne następnie podejmie studia, a alimenty na jej rzecz wynoszą 600 zł. Ponadto kwota ta w kontekście wartości przedmiotu umowy majątkowej małżeńskiej, tj. 300.000 zł jawi się jako znacząca, i to także w przypadku gdyby przyjąć, że A. C. (1) przysługiwałby równy udział w majątku małżeńskim, tj. wartości 150.000 zł.

W dalszej kolejności, podważając nieodpłatny charakter przedmiotowej umowy z uwagi na pojawiający się w niej zapis, że jej strony nie będą się domagać żadnych spłat czy też względnie innych roszczeń z tytułu podziału majątku, pozwana podniosła, że to w zasadzie jej zasługą było powstanie, jak i zwiększenie wartości majątku wspólnego małżonków. Gdyby bowiem jej ojciec – J. W., przy dokonywaniu darowizny, nie kierował się faktem, że A. C. (1) jest jej mężem i tworzy razem z nią rodzinę, to nigdy nie dokonałby tej darowizny także na jego rzecz. Co więcej, w czasie trwania związku małżeńskiego, to pozwana utrzymywała dom, ponosząc z tego tytułu wszelkie wydatki. Ponadto pozwana pomagając swojej matce – L. W. od drugiej połowy lat 90-tych w prowadzeniu działalności gospodarczej w postaci butik z odzieżą damską, uzyskiwała od niej środki pieniężne na utrzymanie i na koszty eksploatacji nieruchomości, w tym na koszty remontów w lokalu i budynku mieszkalnym należącym do R. i A. C. (1). Takie przysporzenia pozwana otrzymywała też od swojego ojca – J. W., aż do chwili jego śmierci w 2003 r. Pozwana dodała też, że środki z których finansowała utrzymanie i gruntowne remonty domu (wymiana podłóg, flizowanie łazienek, malowanie, wymiana schodów, ocieplenie domu, wyposażenie pokoju córki w meble) pochodziły nie tylko od jej rodziców, ale po części także z pieniędzy, jakie zarobiła pracując w latach 2005-2006 we Włoszech oraz z zaciągniętych przez nią na ten cel pożyczek bankowych. Dalej podkreśliła też, że A. C. (1) nawet w najmniejszym stopniu nie finansował kosztów remontu nieruchomości, pokrywając jedynie w niewielkiej części opłaty za media i pomagając teściowi w polu, a z czasem jedynie doraźnie partycypując w kosztach utrzymania rodziny i należących do małżonków nieruchomości.

Z uwagi też na to, przy dokonywaniu podziału majątku wspólnego, przysługiwały jej bez wątpienia roszczenia o zwrot nakładów na majątek wspólny, które od momentu zawarcia przez małżonków umowy z dnia 30 maja 2000 r. wyłączającej między nimi wspólność ustawową (Rep. (...) Nr (...)) należało poczytywać jako jej osobiste nakłady na tenże majątek.

Pozwana powołując się na poglądy prezentowane w doktrynie zaakcentowała, że przy ustalaniu sposobu przyczynienia się do powstania majątku wspólnego powinno się także uwzględniać przedmioty pochodzące m.in. z darowizny, a to dlatego że czynione na tej drodze przysporzenia motywowane są zwykle pewnymi postawami rodzinnymi obdarowanego oraz ustaleniami dokonanymi przez obdarowującego, a gdy mają one wejść do majątku wspólnego, to są zwykle dokonywane są na rzecz rodziny własnego krewnego i z założeniem, że będą one jej służyć jako pewnej całości.

Zdając sobie sprawę z możliwości poczytania za nieodpłatną także umowy, w ramach której przysporzenie na rzecz jednej ze stron nie stanowi ekwiwalentu przysporzenia na rzecz drugiej strony, podniosła że w przypadku łączącej ją z A. C. (1) umowy o podział majątku wspólnego taka ekwiwalentność zachodziła. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia bowiem ustalenie przez małżonków stopnia przyczynienia się pozwanej do powstania majątku wspólnego i wysokości udziału w tym majątku, uwzględnienie nakładów pozwanej na ten majątek oraz uregulowanie w niniejszej umowie kwestii związanej z alimentami na dzieci małżonków.

Pozwana zakładając, że negowana umowa mogłaby zostać uznana za odpłatną, wskazała że w takiej sytuacji dla uwzględnienia powództwa koniecznym by się stało wykazanie, że wiedziała ona o tym, że A. C. (1) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, co jednak nie miało miejsca.

Powołując się na treść art. 527 § 3 k.c. statuującego domniemanie wrzuszalne i na odnoszące się do niego orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreśliła, że choć z formalnego punktu widzenia można by przyjąć, że pozostaje ona w bliskim stosunku z A. C. (1), jako że nadal jest jego małżonką, to jednak z praktycznego punktu widzenia te relacje bliskości od jakiegoś już czasu rozluźniały się i ostatecznie uległy całkowitemu zerwaniu. Rozwijając ten wątek podała, że od

końca lat 80-tych jej małżeństwo zaczęło przeżywać poważny kryzys – A. C. (1) całkowicie przestał się wywiązywać z obowiązków małżeńskich, zaczął prowadzić hulaszczy tryb życia, wpadł w alkoholizm. Pozwana po odbytych rozmowach o rozwodzie dała mu ostatnią szansę na poprawę. Małżonkowie przenieśli się do domu rodzinnego pozwanej, gdzie też urodziła się ich córka S., a ojciec pozwanej nieświadomy jej problemów małżeńskich dokonał na rzecz małżonków darowizny. W miarę stabilna sytuacja uległa diametralnej zmianie, gdy A. C. (1) po wypadku powrócił do alkoholu, zaczął zaniedbywać obowiązki rodzinne i zaczął się oddawać hazardowi. Wobec takiej postawy A. C. (1) doszło do pogorszenia się relacji między małżonkami oraz do zakłócenia umiejętności komunikowania się i porozumiewania. Małżonkowie nie zdecydowali się jednak na rozwód z uwagi na małoletnią córkę, jednakże od 1996 r. prowadzą odrębne gospodarstwo domowe, nie współżycją też ze sobą i nie spędzają razem czasu, choć A. C. (1) nadal zamieszkuje w jednym z pomieszczeń подарowanego małżonkom lokalu. Pozwana dodała też, że bez względu na zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, nigdy nie miała wiedzy na temat działalności gospodarczej prowadzonej przez męża, w tym kondycji finansowej firmy i zaległości w płatnościach na rzecz Skarbu Państwa czy innych podmiotów, jako że każde jej zapytanie w tej materii kończył on odpowiedzią, że wszystko jest w porządku, a co więcej małżonkowie sporadycznie się ze sobą kontaktowali.

Dla wykazania po swojej stronie braku świadomości w omawianej materii, zaznaczyła też, że nie miała wiedzy o postępowaniach tak skarbowych, jak i wieczysto-księgowych związanych z zaległościami podatkowymi swojego męża. Wszelka korespondencja z Sądu była odbiera przez męża. Raz tylko zdarzyło się, że została odebrana przez nią, ale nie zapoznała się wtedy ona z jej treścią oddając ją natychmiast mężowi. Po raz pierwszy o obciążeniu nieruchomości na rzecz m.in. firmy (...) oraz ZUS, dowiedziała się już po zawarciu przedmiotowej umowy, tj. w sierpniu 2009 r., w związku z planowanym przekształceniem i częściową sprzedażą nieruchomości, celem pozyskania środków na dostosowanie warunków mieszkaniowych dla potrzeb chorej matki. Wtedy też wywiązała się między małżonkami kłótnia, podczas której A. C. (1) przyznał się do swoich problemów finansowych i nieuregulowanych zaległości podatkowych.

Z uwagi na powyższe okoliczności oraz na fakt, że wobec nie dokonywania, ani nie noszenia się z zamiarem przeprowadzenia jakichkolwiek czynności prawnych mających za przedmiot darowane nieruchomości, podkreśliła, że nie sposób jej przypisać nawet tego, że przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że jej mąż działał z pokrzywdzeniem wierzyciela.

W końcu pozwana wskazała też, że uwzględnienie powództwa poprzez uznanie przedmiotowej umowy za bezskuteczną względem strony powodowej, a w konsekwencji poprzez umożliwienie stronie powodowej, celem zaspokojenia swoich wierzytelności, sięgnięcia do tej części majątku wspólnego, która w takiej sytuacji przypadłaby dłużnikowi A. C. (1), byłoby w świetle art. 5 k.c. sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Za przyjęciem takiego twierdzenia przemawiają wyżej już powoływane okoliczności dotyczące relacji między małżonkami, postawy A. C. (1) wobec powinności małżeńskich i rodzinnych oraz jego trybu życia, ponoszenia kosztów utrzymania i remontu domu, uregulowania omawianą umową kwestii obowiązku alimentacyjnego względem dzieci, przyczyn, dla których doszło do darowizny na rzecz obojga małżonków. Pozwana dodała również, że uwzględnienie niniejszego powództwa wiązałoby się dla niej z utratą majątku stanowiącego jej „ojcowiznę”, a zarazem będącego owocem ciężkiej pracy i trudu jej rodziców. Ponadto w jej ocenie, z uwagi na rozpad małżeństwa, mąż A. C. (1) przedmiotową umową zwrócił jej jedynie to, co nigdy nie powinno do niego należeć. Co więcej przez wzgląd na to, że to nie ona prowadziła działalność gospodarczą, z którą wiąza się wierzytelności Skarbu Państwa i nie mogła też w żaden sposób zapobiec ich powstaniu, to nie powinny one jej obciążać, tym bardziej że są one zaległościami o charakterze publicznoprawnym. Pozwana nadmieniała również, że wciąż zamieszkuje ze swoją schorowaną matką L. W., która była uczestniczką kwestionowanej czynności i nie wyobraża sobie jakby ją miała teraz powiadomić o tym, że część wypracowanego przez nią majątku miałaby być oddana pod egzekucję dla uregulowania zaległości podatkowych jej męża, a tym bardziej jaka by była jej reakcja.

W końcu pozwana powołała się na swoją trudną sytuację finansową wynikającą z braku stałych dochodów poza świadczeniem opiekuńczym w kwocie 520 zł miesięcznie pobieranym tytułem opieki sprawowanej nad chorą matką oraz świadczeniem rodzinnym w kwocie 100 zł miesięcznie uzyskiwanym na małoletnią córkę. Oprócz tego wskazała

też, że sama ma problemy zdrowotne – cierpi na schorzenie kręgosłupa, w związku z czym w najbliższym czasie czeka ją operacja i rehabilitacja. Na skutek zablokowania jej możliwości sprzedaży należących do niej nieruchomości nie jest w stanie pozyskać środków potrzebnych na leczenie oraz na dostosowanie warunków mieszkaniowych dla potrzeb swojej chorej matki.

W ostatecznej konkluzji podniosła również, że oddalenie niniejszego powództwa nie pozbawi strony powodowej możliwości wyegzekwowania przysługującej jej należności podatkowych, jako że dłużnik A. C. (1), który tylko i wyłącznie sam doprowadził do ich powstania, może w przyszłości osiągnąć dochody, które pozwolą na ich ściągnięcie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana R. C. w dniu 22 grudnia 1980 r. we W. zawarła związek małżeński z A. C. (1). Ze związku tego pochodzi dwoje pełnoletnich dzieci, tj. ucząca się jeszcze córka S. C. oraz usamodzielniony już syn A. C. (2).

Przez krótki czas po ślubie pożycie między małżonkami układało się dobrze. Pierwsze poważniejsze problemy pojawiły się po narodzinach syna A. w 1982 r. A. C. (1) zaczął wtedy nadużywać alkoholu, przestał też dbać o potrzeby rodziny uchylając się od lożenia na jej utrzymanie. Po rozmowach o rozwodzie małżonkowie celem ratowania ich związku przeprowadzili się z W., gdzie początkowo zamieszkiwali i gdzie też nie wypracowali żadnego wspólnego majątku, do domu rodzinnego pozwanej w W.. Jeszcze przed przeprowadzką pozwana złożyła pozew o alimenty na rzecz małoletniego syna A., które zostały zasądzone wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieście we Wrocławiu z dnia 30 października 1990 r. w kwocie 300 zł miesięcznie. Czasowo relacje między małżonkami uległy poprawie, aby z chwilą urodzenia się córki S. w 1995 r., znowu ulec pogorszeniu. W tym też czasie małżonkowie zgodnie ustalili, bez występowania na drogę postępowania sądowego, wysokość świadczeń alimentacyjnych obciążających A. C. (1) względem małoletnich dzieci w miesięcznej kwocie 500 zł na syna A. i 600 zł na córkę S.. A. C. (1) jednak już niebawem przestał wywiązywać się ze swoich obowiązków alimentacyjnych oraz partycypować w pozostałych kosztach utrzymania rodziny ograniczając się do dokonywania drobnych zakupów czy też do dokładania się do opłat za media. Cały ciężar utrzymania dzieci i siebie samej spoczął na pozwanej, która w tym zakresie korzystała przede wszystkim z pomocy swoich rodziców. Z kolei A. C. (1) nie tylko, że powrócił w tym czasie do nadużywania alkoholu, ale zaczął się też spotykać z innymi kobietami oraz oddawać hazardowi. Pozwana ukrywała wszelkie swoje problemy małżeńskie przed rodzicami.

Aktualnie od dłuższego już czasu małżonkowie pozostają w separacji faktycznej. Od kilkunastu lat nie prowadzą już wspólnego gospodarstwa domowego, chociaż zamieszkują nadal na jednej nieruchomości w tym samym budynku mieszkalnym, lecz w oddzielnych pomieszczeniach. Każdy z nich żyje własnym życiem, a relacje między nimi układają się źle.

Dowód:

- kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa Nr (...)wydanego przez USC we W. – k. 44, 533 i 598

- kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia Nr (...)wydanego przez USC we W. – k. 598

- kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia Nr (...)wydanego przez USC

w T. – k. 598

- wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieście we Wrocławiu z dnia 30 października 1990 r. (sygn. akt R III C 2319/90) – k. 598

- zeznania pozwanej R. C. – k. 761-762v

- zeznania świadka A. C. (1) – k. 712-713, 761

- zeznania świadka S. Z. – k. 711v

- zeznania świadka W. P. – k. 711v-712

- zeznania świadka E. S. - k. 747-749

- zeznania świadka A. C. (2) – k. 718v-719v

W pierwszych latach małżeństwa małżonkowie pozostawali w ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej.

Z dniem 5 marca 1996 r. w skład ich majątku wspólnego na mocy dokonanej przez ojca pozwanej – J. W., na rzecz obojga małżonków darowizny (Repertorium (...)Nr (...)), weszły: 1) nieruchomości gruntowa stanowiąca działki nr (...) o powierzchni 0,06 ha, nr (...) o powierzchni 3,28 ha i nr (...) o powierzchni 0,08 ha położone w W., 2) stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszkalny nr (...) o powierzchni 165,5 m⁽⁽²⁾⁾ znajdujący się w budynku mieszkalnym nr (...) posadowionym na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,22 ha, położonej w W. wraz z udziałem wynoszącym 83/142 części w częściach wspólnych budynku mieszkalnego nr (...) niesłużących wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz we współwłasności działki nr (...) i znajdującej się na niej stajni i stodoły, 3) udział wynoszący 1/8 części w nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,68 ha położonej w W.. Aktualnie dla poszczególnych nieruchomości prowadzone są następujące księgi wieczyste: dla nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) zabudowanej budynkami mieszkalno-gospodarczymi prowadzona jest księga wieczysta nr (...), dla stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego nr (...) – księga wieczysta nr (...), dla nieruchomości gruntowej stanowiącej niezabudowane działki nr (...) – księga wieczysta nr (...) oraz dla nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) – księga wieczysta nr (...).

W dniu 30 maja 2000 r. w T. małżonkowie R. i A. C. (1) zawarli przed notariuszem L. S. umowę majątkową małżeńską (Repertorium (...)Nr (...)), którą wyłączyli wspólność ustawową małżeńską poprzez ustanowienie między sobą ustroju rozdzielności majątkowej. Zawarli też w dniu 16 czerwca 2009 r. w T. przed notariuszem R. K. umowę o podział majątku wspólnego (Repertorium (...) Nr (...)), na mocy której pozwana R. C. otrzymała w całości majątek dorobkowy obojga małżonków oszacowany na kwotę 300.000 zł, bez żadnych spłat lub dopłat, tj.: 1) stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszkalny objęty księgą wieczystą nr (...)) nieruchomość gruntową niezabudowaną objętą księgą wieczystą nr (...) udział wynoszący 1/8 części w nieruchomości gruntowej niezabudowanej objętej księgą wieczystą nr (...). Niniejszą umową strony ponadto zobowiązały się, że nie będą się domagać od siebie w przyszłości jakichkolwiek spłat czy też innych roszczeń z racji podziału majątku, a pozwana także z tytułu zaległych alimentów. Podczas podpisywania przedmiotowej umowy małżonkowie ustalili także między sobą w drodze nieformalnego porozumienia, że pozwana nie będzie dochodziła od męża w zamian za przyznanie jej całego majątku dorobkowego małżonków tak zaległych alimentów na dzieci jak i świadczeń alimentacyjnych, co do których roszczenia mogłyby powstać w przyszłości. Na chwilę zawierania niniejszej umowy stanowiąca jej przedmiot nieruchomość lokalowa objęta księgą wieczystą nr (...) była obciążona hipoteką przymusową zwykłą na sumę 10.793,80 zł na rzecz Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T., zaś nieruchomość gruntowa objęta księgą wieczystą nr (...) – hipoteką przymusową zwykłą na sumę 28.526,61 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. Inspektorat w T. oraz na sumę 19.211,30 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.. Ponadto w prowadzonych dla nieruchomości gruntowych księgach wieczystych nr (...) były wpisane wzmianki o złożonych wnioskach o wpis hipoteki przymusowej zwykłej odpowiednio na kwotę 15.665,80 zł i 10.956,80 zł dla zabezpieczenia wierzytelności Skarbu Państwa - Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T..

Wszelkie prace remontowe, jakie były prowadzone na nieruchomości gruntowej nr (...) oraz w posadowionym na niej budynku mieszkalnym nr (...) (m.in. odnowienie ogrodzenia, ocieplenie budynku, wymiana podłóg, malowanie budynku wewnątrz, odnowienie łazienki) były finansowane w dużej mierze z pomocą rodziców pozwanej, a głównie jej matki L. W.. Ponadto pozwana na te inwestycje przeznaczala też środki uzyskane z prowadzonego przez siebie przez jakiś czas, a zarejestrowanego na swoją matkę, butiku z odzieżą damską oraz z wykonywanej w latach 2005-2006 pracy zarobkowej we Włoszech, a także z zaciąganych pożyczek. A. C. (1) nie czynił ze swej strony jakichkolwiek

nakładów finansowych na stanowiące - do czasu zawarcia powyższych umów majątkowych małżeńskich - majątek wspólny małżonków nieruchomości, w tym i na remonty przeprowadzane w budynku mieszkalnym nr (...).

Dowód:

- umowa darowizny z dnia 5 marca 1996 r. (akt notarialny, Repertorium (...) Nr (...)) – k. 598
- odpis zupełny księgi wieczystej nr (...), nr (...), nr (...) – odpowiednio k. 22-24, 34-40, 28-32 i 25-27,
- odpis zupełny księgi wieczystej nr (...) – k. 342-345
- zawiadomienie Sądu Rejonowego w Tarnowie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych z dnia 14.05.2009 r. o dokonany wpis – k. 59
- umowa majątkowa małżeńska z dnia 30 maja 2000 r. (akt notarialny, Repertorium (...) Nr (...)) – k. 379-380 i 598
- umowa o podział majątku wspólnego z dnia 16 czerwca 2009 r. (akt notarialny, Repertorium (...) Nr (...)) – k. 41-43
- zeznania pozwanej R. C. – k. 762v
- zeznania dłużnika A. C. (1) – k. 712 i 712v
- zeznania świadka S. Z. – k. 711v
- zeznania świadka A. C. (2) – k. 718v i 719
- zeznania świadka E. S. – k. 748
- wniosek o wpis w księdze wieczystej z dnia 9 marca 2009 r. – k. 60-62
- faktury VAT wystawione na matkę pozwanej – L. W. – k. 598

A. C. (1) prowadził w latach 1980–2008 indywidualną działalność gospodarczą. Z tytułu jej prowadzenia w latach 2000-2006 uzyskiwał dochody, które za poszczególne lata kształtowały się w następującej wysokości: 17.004,06 zł, 16.731,76 zł, 10.644,18 zł, 10701,47 zł, 17.753,91 zł, 19.625,52 zł, 27.705,99 zł, zaś w 2007 r. poniósł stratę w wysokości 33.553,66 zł. Z kolei w 2008 r. osiągnął dochód w wysokości 65.132,54 zł, wykazany złożonym za ten rok zeznaniem podatkowym PIT-36L, w którym określił też jednocześnie wysokość swojego zobowiązania podatkowego względem Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T.. Wobec nieuregulowania przysługujących z tej racji Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Drugiego Urzędu Skarbowego należności pieniężnych, i to pomimo wystosowanego do niego pisemnego upomnienia nakazującego mu uiszczenie tych należności we wskazanym terminie pod rygorem ich przymusowego ściągnięcia w trybie egzekucji administracyjnej, został wydany przeciwko niemu w dniu 3 lipca 2009 r. przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. tytuł wykonawczy o numerze (...). Wobec zaprzestania działalności gospodarczej z końcem 2008 r., za 2009 r. nie osiągnął żadnego dochodu, ani też nie poniósł jakiegokolwiek straty.

W latach 2007-2008 złożył deklaracje podatkowe VAT-7 określające jego zobowiązanie z tytułu podatku od towarów i usług względem Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T.. Z uwagi na nieuiszczenie wynikających z tych deklaracji należności podatkowych wysłano do niego stosowne upomnienia, którymi wezwano

go do ich uregulowania we wskazanym terminie pod rygorem ich przymusowego ściągnięcia w drodze egzekucji administracyjnej. Wobec dalszej bierności dłużnika zostały wystawione przeciwko niemu w latach 2007-2009 r. przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. tytuły wykonawcze o numerach: (...).

W dniu 15 lutego 2007 r. oraz 16 maja 2007 r. Dyrektor Izby Skarbowej w K., po rozpoznaniu złożonych do niego odwołań, wydał szereg decyzji, którymi utrzymał w mocy decyzje Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. określające wysokość zobowiązania podatkowego w podatku od towarów i usług A. C. (1) z tytułu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej za poszczególne miesiące 2005 r. Decyzjami tymi organ ten wezwał także A. C. (1) jako dłużnika Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. do uregulowania niniejszych zaległości w podatku VAT za poszczególne miesiące 2005 r. wraz z należnymi odsetkami pod rygorem ich ściągnięcia w trybie egzekucji administracyjnej. W związku z nieprzystąpieniem przez A. C. (1), i to pomimo kierowanych do niego upomnień wzywających go do uregulowania tych zaległości w wyznaczonym terminie pod rygorem ich przymusowego ściągnięcia w trybie egzekucji administracyjnej, w dniu 8 czerwca 2007 r. zostały wystawione przeciwko niemu przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. tytuły wykonawcze o numerach: (...).

Dowód:

- zeznania świadka A. C. (1) – k. 712
- protokół o stanie majątkowym zobowiązanego z dnia 9 stycznia 2009 r. – k. 323v
- zeznania podatkowe za lata 2000-2009 – k. 717
- zeznanie podatkowe PIT-36L za rok 2008 – k. 64-65
- informacja podatkowa PIT/B za rok 2008 – k. 66
- upomnienie wzywające do uregulowania zaległości w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2008 r. – k. 148
- tytuł wykonawczy dotyczący zaległości w podatku od osób fizycznych za 2008 r. – k. 146
- deklaracje dla podatku o towarów i usług VAT-7 za lata 2007-2008 – k. 67-83
- upomnienia wzywające do uregulowania zaległości w podatku VAT za lata 2007-2009 – k. 151, 155, 159, 163, 167, 171, 175, 179, 183, 187, 191, 195, 199, 203, 207, 212, 216
- tytuły wykonawcze dotyczące zaległości w podatku VAT za lata 2007-2009 – k. 150, 154, 158, 162, 166, 170, 174, 178, 182, 186, 190, 194, 198, 202, 206, 210, 214
- decyzje Dyrektora Izby Skarbowej w K. z dnia 15 lutego 2007 r. i 16 maja 2007 r. – k. 84-141v, 143-144
- upomnienia wzywające do uregulowania zaległości w podatku VAT za 2005 r. – k. 219, 222, 225, 228, 231, 235, 238, 241, 244, 247, 251, 254
- tytuły wykonawcze dotyczące zaległości w podatku VAT za 2005 r. – k. 218, 221, 224, 227, 230, 234, 237, 240, 243, 246, 249, 253

A. C. (1) aktualnie nie posiada żadnych nieruchomości na terenie miasta T., nie figuruje też w ewidencji gruntów powiatu (...). Na mocy umowy o podział majątku wspólnego wyzbył się na rzecz pozwanej wszelkich nieruchomości będących dotąd przedmiotem wspólności majątkowej małżeńskiej. Lokal mieszkalny nr (...) w budynku nr (...), w którym obecnie zajmuje jedno z pomieszczeń położonych na poziomie piwnic przeznaczone na magazyn, nie stanowi już jego własności. Znajdujące się w tym pomieszczeniu regały, szafa i wersalka stanowią jego własność. Poza tymi przedmiotami i rzeczami osobistymi, A. C. (1) nie posiada żadnych innych ruchomości, w tym samochodów. Nie

dysponuje on także żadnymi wolnymi środkami pieniężnymi, jako że wszelkie środki, jakie były zgromadzone na rachunkach bankowych, których jest dysponentem zostały zajęte w ramach prowadzonych względem jego osoby postępowań egzekucyjnych. Na chwilę wszczynania wobec niego pierwszych postępowań egzekucyjnych w zasadzie żaden z jego partnerów handlowych nie miał w stosunku do niego nieuregulowanych zobowiązań pieniężnych, które mogłyby zostać zajęte celem zaspokojenia niespłaconych przez niego zaległości finansowych. Ponadto jest on osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, niepobierającą jakichkolwiek świadczeń wypłacanych przez Oddział ZUS w T.. Obecne źródło jego utrzymania stanowią jedynie środki pozyskiwane z prac dorywczych.

Dowód:

- pismo Urzędu Miasta T. z dnia 28 czerwca 2011 r. i 19 sierpnia 2011 r. – k. odpowiednio 285 i 264
- pismo Starostwa Powiatowego w T. z dnia 22 czerwca 2011 r. – k. 286
- protokoły o stanie majątkowym zobowiązanego z przedziału czasowego 2007-2011 r.– k. 281, 303-304, 305-306, 323, 369, 386, 432, 467, 468, 471
- wykaz majątku z 2008 r. – k. 388-389v
- zeznania świadka A. C. (1) – k. 712v, 761
- zeznawania świadka A. C. (2) – k. 720
- zeznania pozwanej R. C. – k. 762v
- informacje bankowe w przedmiocie braku środków umożliwiających całkowitą lub częściową realizację zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego – k. 307, 314, 317, 320, 324, 325, 371, 375, 378, 383,396, 417, 527
- zawiadomienie o zajęciu prawa majątkowego stanowiącego wierzytelność z rachunku bankowego u dłużnika zajętej wierzytelności będącego bankiem – k. 308, 315, 318, 321, 327, 350, 352-353, 355-356, 358-359, 361, 364-365, 367, 372, 376, 381, 384, 397, 399-416, 422, 424, 426, 428, 430, 462, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 509, 511, 513, 515, 517, 518, 528
- raporty w przedmiocie niemożliwości dokonania czynności egzekucyjnych – k. 152, 156, 160, 164, 168, 172, 180, 188, 192, 192v, 196, 200, 204, 208, 232, 255
- informacje partnerów handlowych dłużnika A. C. (1) – k. 472-478, 492, 493, 494, 495
- informacja ZUS Oddział w T. z dnia 14 lipca 2011 r. – k. 280

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o dokumenty urzędowe i prywatne oraz na podstawie zeznań świadków i stron.

Dokumenty, które legły u podstaw niniejszych ustaleń (tj. tytuły wykonawcze, odpisy ksiąg wieczystych, umowa darowizny, umowa o podział majątku wspólnego, protokoły o stanie majątkowym zobowiązanego, zeznania podatkowe itd.), Sąd uznał za w pełni autentyczny i wiarygodny materiał dowodowy, jako że żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich z punktu widzenia ich treści czy formy. Nie ujawniły się też żadne tego rodzaju okoliczności, które nakazywałyby dokonać z urzędu ich negatywnej oceny. Co więcej dokumenty te naświetliły w

zasadzie wszystkie fakty mające istotne znaczenie dla prawidłowego i nie pozostawiającego żadnych wątpliwości rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Podstawą ustaleń Sądu były także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz pozwanej. W ocenie Sądu te środki dowodowe zasługują na wiarę, gdyż w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która nakazywałaby poddanie w wątpliwość prawdziwości ich twierdzeń.

Sąd rozważył, co następuje:

Zgodnie z dyspozycją art. 531 § 1 k.c. uznanie czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną następuje w drodze powództwa lub zarzutu skierowanego przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. W myśl zaś przepisu art. 527 § 1 k.c. każdy wierzyciel może się domagać uznania takiej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do siebie.

Dla skorzystania z tej instytucji koniecznym jest wykazanie kumulatywnego zaistnienia następujących przesłanek, których udowodnienie zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) obciąża stronę występującą z takim powództwem czy zarzutem (tj. wierzyciela): istnienie wierzytelności, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, pokrzywdzenie wierzyciela dokonaniem czynności, uzyskanie wskutek dokonania tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią, działanie przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz w przypadku czynności odpłatnej – wiedza osoby trzeciej o działaniu przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela lub możliwość powzięcia przez nią takiej wiedzy przy zachowaniu należytej staranności (art. 527 § 1 k.c.).

Na mocy art. 528 k.c. zastosowanie instytucji skargi paulińskiej, w sytuacji, gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, nie wymaga wykazywania, że osoba ta wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Czynność prawną dłużnika można uznać za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli w jej wyniku dłużnik stał się niewypłacalny albo niewypłacalny w stopniu wyższym niż był przed jej dokonaniem (art. 527 § 2 k.c.).

Przepis art. 527 § 3 k.c. ustanawia domniemanie prawne wzruszalne ułatwiające wykazanie wiedzy osoby trzeciej co do działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a to z uwagi na pozostawanie przez nią z dłużnikiem w bliskim stosunku.

Przekładając powyższą regulację prawną na analizowany stan faktyczny, w pierwszej kolejności należy wskazać, że została w nim zrealizowana pierwsza fundamentalna, aczkolwiek wprost nie wysłowiona w przepisach kodeksowych przesłanka skargi paulińskiej, tj. istnienie wierzytelności. Nie ulega bowiem wątpliwości, że A. C. (1) jest dłużnikiem strony powodowej – Skarbu Państwa - Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T., której przysługuje względem niego wierzytelność pieniężna. Co więcej, jak to wynika z przytoczonych dokumentów, wszystkie te wierzytelności istniały już na chwilę dokonywania czynności prawnej, której uznania za bezskuteczną względem niej domaga się strona powodowa, a ponadto także na sam moment wytaczania powództwa. Z kolei fakt, że są to wierzytelności o charakterze publicznoprawnym jest pozbawiony znaczenia z perspektywy przedmiotowego postępowania, jako że powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że również i one mogą być przedmiotem ochrony w drodze akcji paulińskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2006 r., III CSK 57/06, LEX nr 195391).

Dalej należy podnieść, że w niniejszej sprawie doszło do dokonania czynności prawnej przez dłużnika z osobą trzecią. Taką czynnością prawną stanowiącą przedmiot skargi paulińskiej jest w tym wypadku umowa o podział majątku wspólnego między dłużnikiem A. C. (1) a jego małżonką R. C., którą na gruncie stosunków między A. C. (1) (dłużnikiem), a Naczelnikiem Drugiego Urzędu Skarbowego w T. (wierzycielem) należy traktować właśnie jako taką osobę trzecią. Zgodnie zaś z ugruntowaną linią orzecniczą przedmiotem zaskarżenia skargą paulińską może być także powyższa czynność prawna, tj. umowa o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 469/02, OSNC 2005, nr 5, poz. 85, LEX nr 125543).

W tym też miejscu należy ustalić charakter niniejszej czynności prawnej w kontekście jej odpłatności, jako że znajduje to przełożenie na konieczność bądź brak konieczności wykazywania innej przesłanki skargi paulińskiej, jaką jest wiedza osoby trzeciej lub co najmniej możliwość powzięcia przez nią takiej wiedzy przy dołożeniu należytej staranności na temat działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne każą stanąć na stanowisku, że przedmiotowa umowa była bezpłatna, jak na to wskazuje jej literalne brzmienie. Brak jest przy tym dostatecznych dowodów, które pozwoliłyby na przyjęcie przeciwnego twierdzenia. Wskazać bowiem należy, że przejęcie przez pozwaną spoczywającego na jej mężu ciężaru świadczeń alimentacyjnego na rzecz ich dzieci czy to zaległych, teraźniejszych czy przyszłych nie może być w żadnym wypadku traktowane jako ekwiwalent wartości udziału w majątku wspólnym małżonków, którego A. C. (1) wyzbył się na rzecz pozwanej na skutek podziału tegoż majątku. Na przyjęcie ekwiwalentności świadczenia w tym przypadku nie pozwala bowiem okoliczność, że pozwana jako matka, a zarazem przedstawiciel ustawowy swoich dzieci nie ma prawnej możliwości zrzeczenia się przysługujących im od ojca alimentów, nawet przy jednoczesnym przejęciu na siebie jego obowiązku alimentacyjnego, a tym samym zwielokrotnieniu własnego obowiązku alimentacyjnego, jako że czynność taka przekraczając zakres zwykłego zarządu wymaga uzyskania stosownego zezwolenia sądu opiekuńczego (art. 101 § 3 k.r.o.). Poza tym sprzeciwia się temu także i to, że inne są strony stosunku alimentacyjnego (wierzycielem jest dziecko, zaś dłużnikiem – obciążeni obowiązkiem alimentacyjnym oboje rodzice), a inne umowy o podział majątku wspólnego (stronami są małżonkowie).

Nie zmienia powyższego obrazu okoliczność, iż pozwana poniosła na majątek wspólny nakłady z majątku osobistego, które mogłyby podlegać rozliczeniu w chwili dokonania podziału, a także iż udziały w majątku wspólnym obu małżonków mogłyby okazać się nierówne.

Wskazać bowiem należy, że w toku postępowania nie wykazano wysokości tych nakładów. Przedłożone przez pozwaną faktury dokumentujące dokonanie wydatków remontowych wystawione są na L. W., stąd brak jest podstaw do przyjęcia, że wydatki te zostały dokonane z majątku osobistego pozwanej. Podobnie przedłożone umowy kredytowe nie dowodzą, że środki uzyskane w ten sposób zostały przeznaczone na remont budynku. Brak jest więc możliwości porównania, czy wysokość nakładów z majątku osobistego w jakikolwiek sposób skorelowana jest z wartością udziału, jaki przysługiwał A. C. (1) w majątku wspólnym.

Nie można również przyjąć, aby problem ewentualnych nierównych udziałów w majątku wspólnym mógł mieć znaczenie dla ustalenia charakteru zaskarżonej czynności. Pozwana nie przedłożyła orzeczenia sądu, z którego wynikałoby, że udziały małżonków w majątku wspólnym nie są równe. Tymczasem kwestia powyższa powinna zostać rozstrzygnięta w odrębnym postępowaniu sądowym wytoczonym na podstawie art. 189 kpc, w przypadku, gdy brak jest podstaw do przeprowadzenia sądowego postępowania o podział majątku wspólnego. (por. w tym względzie wyrok z 8 czerwca 2005 r. I CK 701/04, Lex 190656).

Nawet gdyby jednak przyjąć, że umowa o podział majątku wspólnego małżonków C. była jednak umową odpłatną, to dla podważenia możliwości skorzystania w takiej sytuacji przez stronę powodową ze skargi paulińskiej, pozwana musiałaby wykazać, że nie została przez nią zrealizowana wymagana przy czynnościach prawnych odpłatnych przesłanka wiedzy lub możliwości jej zaczerpnięcia przy zachowaniu należytej staranności o działaniu przez A. C. (1) ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. W rozpoznawanej sprawie nie można się jednak zgodzić z tym, że pozwana dowiodła niespełnienia niniejszej przesłanki. Samo bowiem obalenie przez pozwaną domniemania prawnego przypisującego jej taką wiedzę jedynie na podstawie łączącego ją z dłużnikiem A. C. (1) bliskiego stosunku (pozwana skutecznie bowiem wykazała, że z racji pozostawania przez nią z dłużnikiem w związku małżeńskim nie mogła posiadać takiej wiedzy, jako że małżeństwo to już dawno uległo rozpadowi i ma wyłącznie charakter czysto formalny, a ponadto małżonkowie utracili umiejętność komunikowania się), okazało się niewystarczające wobec zaistnienia w analizowanym stanie faktycznym okoliczności wskazujących na to, że taką wiedzę mogła ona także zaczerpnąć i bez wątplenia ją zaczerpnęła z innego źródła. Tym źródłem jest bowiem sporządzona w formie aktu notarialnego umowa o podział majątku wspólnego. Z treści tegoż aktu notarialnego jasno wynika, że pozwana co najmniej na chwilę zawierania kwestionowanej umowy, a zarazem przed jej podpisaniem, przy zachowaniu należytej staranności, miała

możliwość dowiedzenia się, że jej mąż już w tym momencie działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, jako że w odczytanej przez notariusza treści umowy pojawiły się także stwierdzenia wskazujące na stosowne wpisy w księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości objętych tą umową, a stanowiące o obciążeniu tych nieruchomości hipoteką zwykłą przymusową bądź o objęciu ich wnioskiem o ustanowienie takiej hipoteki. Treść aktu notarialnego wyraźnie bowiem zaznacza, że już na moment zawierania między małżonkami C. umowy o podział majątku wspólnego, nieruchomość lokalowa objęta księgą wieczystą nr (...) była obciążona hipoteką przymusową zwykłą na kwotę 10.793,80 zł na rzecz Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T., zaś nieruchomość gruntowa objęta księgą wieczystą nr (...) – hipoteką przymusową zwykłą na kwotę 28.526,61 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. Inspektorat w T. oraz na kwotę 19.211,30 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N., a ponadto w prowadzonych dla nieruchomości gruntowych księgach wieczystych nr (...) były wpisane wzmianki o złożonych wnioskach o wpis hipoteki przymusowej zwykłej odpowiednio na kwotę 15.665,80 zł i 10.956,80 zł dla zabezpieczenia wierzytelności Skarbu Państwa - Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T.. Pozwana uzyskawszy od notariusza informacje o zadłużeniu swojego męża powinna się liczyć z tym, że niekoniecznie ogranicza się ono jedynie do kwot stwierdzonych stosownymi wpisami w księgach wieczystych i że w najbliższej przyszłości, na skutek podjęcia stosownych kroków przez wierzycieli mogą się ujawnić jakieś kolejne nieuregulowane należności. Wejście przez nią w posiadanie takiej wiedzy powinno bowiem zrodzić u niej pewne wątpliwości, a w dalszej konsekwencji powinno ją skłonić do przedsięwzięcia stosownych działań, które ustaliłyby jeszcze inne potencjalne zaległości męża i ich ostateczny rzeczywisty rozmiar. Wobec tego nieuniknionym stało się stwierdzenie, że pozwana dysponowała wiedzą w przedmiocie działania przez A. C. (1) z pokrzywdzeniem wierzyciela, którą przy podjęciu właściwych kroków mogła odpowiednio wcześniej też pogłębić wstrzymując się z podpisaniem powyższej umowy do czasu gruntownego wyjaśnienia kwestii zadłużenia swojego męża.

W omawianej sprawie nie mogło też ująć uwadze Sądu, że zaskarżona umowa o podział majątku wspólnego została zawarta przez dłużnika A. C. (1), nie tylko z pokrzywdzeniem wierzyciela – Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T., ale także z występującą po stronie samego dłużnika świadomością takiego pokrzywdzenia. Stwierdzenie takie daje się bowiem wprost wywieść z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci już chociażby protokołów o stanie majątkowym dłużnika, wykazu majątku, raportów stwierdzających niemożność przeprowadzenia czynności egzekucyjnych czy też informacji o zajęciu rachunków bankowych dłużnika.

W analizowanym stanie faktycznym pokrzywdzenie wierzyciela przez czynność prawną dłużnika dokonaną z osoba trzecią sprowadza się do powstania po stronie dłużnika stanu całkowitej niewypłacalności, a to na skutek wyzbycia się przez niego zaskarżaną umową jedyne pozostałego mu jeszcze majątku, z którego to wierzyciel mógłby zaspokoić przysługujące mu względem niego wierzytelności. W tym miejscu trzeba bowiem stwierdzić, że w efekcie zawarcia niniejszej umowy, wierzyciel całkowicie utracił możliwość wyegzekwowania od dłużnika nieuiszczonych należności pieniężnych, jako że na chwilę podpisywania umowy, dłużnik nie pozostawał w posiadaniu jakiegokolwiek innego wartościowego majątku ruchomego czy nieruchomego, czy to w postaci wolnych środków zdeponowanych na rachunkach bankowych, a to z uwagi na ich wcześniejsze zajęcie w uprzednich postępowaniach egzekucyjnych, czy w postaci pieniędzy pozyskiwanych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej lub z racji wykonywania pracy zarobkowej, jako że dłużnik z końcem 2008 r. (a więc jeszcze na moment przed zawarciem umowy o podział majątku wspólnego) zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i nie podjął też w związku z tym żadnej pracy, która zapewniłaby mu w miarę stałe źródło dochodów, który mógłby stanowić dla wierzyciela alternatywne źródło zaspokojenia jego należności. Podkreślić też należy, że stanowiąca przejaw pokrzywdzenia wierzyciela niewypłacalność dłużnika wynika także już z samej bezskuteczności prowadzonych przeciwko niemu postępowań egzekucyjnych poświadczonej powoływanymi już protokołami i raportami z dokonanych czynności egzekucyjnych.

Wracając jeszcze do kwestii działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela zaznaczyć należy, że dla jej przyjęcia wystarcza by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał chociażby w granicach ewentualności (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 12 maja 2005 r., I ACa 1764/04, OSA 2006, z.3,poz. 8). W rozważanym przypadku dłużnik doskonale zdawał sobie sprawę ze swojej złej kondycji finansowej (nieosiąganie począwszy od 2009 r. stałych dochodów poza niewielkimi kwotami uzyskiwanymi z prac dorywczych), z ciążyących na nim zaległości podatkowych,

z prowadzonych przeciwko niemu postępowań egzekucyjnych, a zatem musiał się liczyć z tym, że dokonując kwestionowanej czynności prawnej zamyka wierzycielowi ostatnią, jaka mu pozostała, drogę do zaspokojenia swoich należności.

W końcu odnosząc się do zagadnienia możliwości naruszenia wskutek uwzględnienia powództwa zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.), a w konsekwencji usprawiedliwionych interesów pozwanej, wskazać należy, że nie ma podstaw do jej przyjęcia na gruncie niniejszej sprawy.

Punktem wyjścia musi być stwierdzenie, że prowadzenie działalności gospodarczej przez jednego z małżonków – w aktualnych warunkach ekonomicznych – nie jest sytuacją nadzwyczajną. Jeśli chodzi o małżeństwo pozwanej, sytuacja jest o tyle specyficzna, że to oboje małżonkowie podjęli decyzję o zdobywaniu środków utrzymania poprzez prowadzenie działalności gospodarczej i przez szereg lat także pozwana taką działalność prowadziła rezygnując z poszukiwania pracy najemnej. Oboje małżonkowie musieli więc zdawać sobie sprawę z ryzyka, jakie wiąże się z prowadzoną działalnością i z niebezpieczeństwa wystąpienia strat w razie załamania się tej działalności. Przez szereg lat A. C. (1) uzyskiwał dochody z takiej działalności i fakt, że w tamtym okresie pozwana nie żądała od męża łożenia na utrzymanie rodziny w żaden sposób nie może obciążać wierzyciela.

Fakt, iż majątek wspólny małżonków powstał w drodze darowizny dokonanej przez rodziców pozwanej nie może przemawiać za przyjęciem poglądu, że uwzględnienie żądania pozwu narusza zasady współżycia społecznego. Majątek osób fizycznych powstaje na skutek różnych działań prawnych i brak jest podstaw do przyjęcia, że sytuacja analizowana w niniejszej sprawie ma charakter nadzwyczajny, a możliwość skierowania egzekucji do tego majątku narusza zasady współżycia społecznego. Powstaje bowiem pytanie, czy sytuację należałoby ocenić odmiennie, gdyby majątek wspólny małżonków powstał w wyniku ich ciężkiej, długoletniej pracy wiążącej się z wieloma wyrzeczeniami i poświęceniami. Odpowiedź na to pytanie musiałaby być identyczna. Źródło powstania majątku jest okolicznością obojętną dla możliwości uwzględnienia powództwa ze skargi pauliańskiej.

Nie negując trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej pozwanej wskazać trzeba, że także te okoliczności nie pozwalają na oddalenie powództwa wierzyciela. Nie można bowiem zapominać, że w wyniku uwzględnienia powództwa wierzyciel uzyska uprawnienie do prowadzenia egzekucji jedynie z udziału, który poprzednio przysługiwał dłużnikowi. Nie ma więc niebezpieczeństwa utraty przez pozwaną całego majątku. Ponadto pozwana zawierając zaskarżoną umowę miała świadomość istnienia różnorodnych długów męża o charakterze publicznoprawnym (zaległe składki na ubezpieczenie społeczne, zaległe należności podatkowe). Wiedziała już o hipotecznym obciążeniu nieruchomości będącej przedmiotem umowy, a więc o możliwości objęcia tych nieruchomości egzekucją. W tej sytuacji nie można twierdzić, że żądanie strony powodowej stanowiło dla niej zaskoczenie i postawiło ją w drastycznie niekorzystnej sytuacji.

Przez wzgląd na powyższe, w oparciu o powołane wyżej przepisy, należało uznać przedmiotową czynność prawną za bezskuteczną względem strony powodowej.

Z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanej, na podstawie art. 102 k.p.c., zdecydowano o nieobciążaniu jej kosztami postępowania, pomimo przegrania przez nią sprawy. Ponadto na mocy § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) orzeczono o przyznaniu od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie adwokatowi reprezentującemu w przedmiotowej sprawie pozwaną kwoty 8856 zł tytułem wynagrodzenia za udzielenie pozwanej pomocy prawnej z urzędu, jako że koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części.